

Aby Ojczyzna była silniejsza, aby lud pracujący miast i wsi lepiej mógł wykonać wielkie zadania sześciolatki — chłopci gminy Racot postanowili zwiększyć plony z hektara. Słuszne to, piękne, obywatelskie zobowiązanie konkretni służby dla Rzeczypospolitej Ludowej. Chłopci z Racotu postanowili wezwać inne gminy i gromady Wielkopolski, by zmierzyć się w szlachetnym współzawodnictwie o wydobywanie z ziemi jak najwięcej plonów: ziarna, okopowych, roślin dla przemysłu, by zwiększyć hodowlę, mleczność krów, by dać jak najwięcej produktów rolnych dla miasta.

Gminna Rada Narodowa w Racocie jako organ władzy ludu podjęła w tej sprawie specjalną, uroczystą uchwałę. Jest ona warta nie tylko gruntownego przeczytania przez chłopów wielkopolskich, lecz także naśladowania. Stanowi bowiem dowód przywiązania chłopów do swej Ojczyzny, w której klasa robotnicza, cały naród buduje wspaniałe rzeczy, o których naszym ojcom i dziadom nawet się nie śniło.

Ojczyzna nasza stała się prawdziwą matką ludzi pracy, każdemu pragnęłaby dać jak najwięcej, by wszyscy jej synowie, by wszystkie jej dzieci były syte i żyły dostatnio. Widzimy, jak w dokumencie naszych ludowych czasów — projekcie Konstytucji wyrażona jest głęboka troska o pracujące chłopstwo, by miało ono należyte warunki rozwoju, by korzystało z dobrodziejstw władania przez lud pracujący gospodarką, kulturą, oświatą.

Zobowiązania indywidualne

Robotnicy rolni, członkowie spółdzielni produkcyjnych oraz indywidualni chłopcy podjęli setki zobowiązań indywidualnych, które wskazują, że upowszechnienie współzawodnictwa na terenie wsi zatacza coraz szersze kręgi. A oto niektóre z zobowiązań indywidualnych: chłopów z gromady Spytkówki:

Ja, Jakub Woźniak podejmuję wezwanie rzucone przez Tomasza Szczepaniaka i zobowiązuje się podnieść wydajność pszenicy z hektara na 20 kwintali.

Ja, Józef Wojciechowski zobowiązuje się wyprodukować 21 kwintali żyta z hektara i wzywam do współzawodnictwa Antoniego Ruskowiaka.

Zwiększe wydajność buraka cukrowego o 60 q z hektara

„Art. 10 paragraf 1 projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej otacza opieką gospodarstwa chłopskie.”

Chcąc wyrazić swoją wdzięczność Rządowi Ludowemu, który gwarantuje Konstytucją otoczenie opieką indywidualne gospodarstwa rolne pracujących chłopów, ja Roman Lira małorolny chłop z gromady Januszewo gmina Racot pow. Kościan zobowiązuje się do zwiększenia wydajności buraka cukrowego o 30 q z ha i wzywam do współzawodnictwa ob. Jana Klemenczaka zamieszkałego w gromadzie Januszewo w gminie Racot.

Roman Lira
Januszewo, dnia 25 II 1952 r.

Każdy człowiek dba o swą matkę. Każdy obywatel winien dbać o swą Ojczyznę w konkretnych czynach, a dowód takiego stosunku dali chłopci Racotu. Mówi o tym uchwała organu władzy spośród nich wyłonionego — Gminnej Rady Narodowej.

Trzeba, aby z niej wzięli przykład wszyscy chłopci, wszystkie gminy i gromady.



Cena 15 gr

27 I — 6 IV 1952

ogólnonarodowa
dyskusja
nad projektem
Konstytucji
Polskiej
Rzeczypospolitej
Ludowej

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, piątek 29 lutego 1952 r.

Nr 52 (2485)

Ponieważ kochamy naszą Ojczyznę i pragniemy pokoju wzywamy wszystkie gminy woj. poznańskiego do szlachetnego współzawodnictwa w walce o wyższe plony

Uchwała Gminnej Rady Narodowej w Racocie pow. Kościan, podjęta na nadzwyczajnej sesji w dniu 27 lutego 1952 r.

Masy pracujące całego kraju prowadzą wyteżoną walkę o przedterminowe wykonanie naszego wspaniałego planu 6-letniego, planu walki o silną i szczęśliwą ojczyznę ludu pracującego. Wspólnym wysiłkiem robotników, chłopów i pracującej inteligencji ukończyliśmy zwycięsko drugi rok planu 6-letniego, dając tym samym istotny wkład w walkę o utrwalenie pokoju światowego i pokrzyżowanie planów imperialistycznych podżegaczy do nowej wojny. Nasza stanowcza i jasna odpowiedź na nową zbrodnię przeciw pokojowi, jaką stanowi wskreszenie przez amerykańskich zbirów hitlerowskiego Wehrmachtu w Niemczech Zachodnich — to nowe miasta i fabryki, nowe ośrodki maszynowe i spółdzielnie produkcyjne, to stałe coraz szybsze podnoszenie siły gospodarczej kraju.

Bohatera klasa robotnicza naszego kraju, czołowa siła narodu, swoją codzienną postawą uczy, jak walczyć o pokój i socjalizm. Przetłumaczyli pracę i racjonalizatorzy, budowniczowie Nowej Huty, Żerania, elektrowni dychowskiej, huty „Kościszko”, huty w Częstochowie oraz dziesiątków kluczowych obiektów naszego ciężkiego przemysłu, setki i tysiące naszych fabryk — oto przykład, na którym wzoruje się cały naród. Wielkimi osiągnięciami zżegnała klasa robotnicza Polski miniony rok 1951, aby z nową, twórczą energią, z nowym zapałem rozpocząć przełomowy rok 6-latki — 1952. Dzięki tym osiągnięciom, dzięki zwiększeniu wydajności pracy, pomysłom racjonalizatorskim, nasz socjalistyczny przemysł rozwija się o wiele szybciej aniżeli zakładaliśmy przed dwoma laty i dlatego pod koniec trzeciego roku planu 6-letniego nasze fabryki będą produkować o 16,8 proc. więcej niż na ten okres przewidywał plan.

Pracująca wieś dała również poważny wkład w wykonanie planu 6-letniego, wypełniając w swej masie wszystkie zobowiązania gospodarcze i finansowe wobec państwa, zabezpieczając klasę robotniczą w środki żywności. W toku realizacji zobowiązań wobec państwa złamany został sabotaż kulacki, pogłębiono sojusz robotniczo-chłopski, fundament władzy ludowej. Wspaniałym podsumowaniem tych zwycięstw jest ogłoszony i dyskutowany przez cały naród projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, pierwszej Konstytucji polskich mas pracujących.

Jednakże dotychczasowy rozwój produkcji rolniczej nie odpowiada potężnemu rozwojowi naszego socjalistycznego przemysłu. Prezydent Bolesław Bierut w swoim noworocznym orędziu wskazał, że przed rolnictwem stoją dalsze, wielkie zadania w walce o wzrost wydajności z hektara i rozwój hodowli. To zadanie stało się naczelnym hasłem wszystkich chłopów-patriotów, stojących obecnie w przededniu siewów wiosennych. Coraz więcej przodujących chłopów zrzesza się dobrowolnie w spółdzielnie produkcyjne — oparte na mechanicznej uprawie ziemi gospodarstwa zespołowe. Właśnie osiągnięcia naszych spółdzielni wykazują, jak olbrzymie, nie wykorzystane rezerwy i możliwości tkwią w naszym rolnictwie. Lecz również w warunkach indywidualnej gospodarki możliwe jest znaczne podniesienie wydajności z hektara — dowodzą tego osiągnięcia takich przodujących chłopów, jak znany „mistrz urodzaju” Ratajczak z powiatu wargowickiego, lub Wojciech Nyczak z gromady Katarzynin w naszej gminie, który osiąga 40 q owsa z jednego hektara, jak wreszcie osiągnięcia szeregu innych wzorowych gospodarzy. Aby uruchomić te rezerwy, gmina nasza przystępując do wiosennych prac siewnych, dążyć będzie poprzez zespolenie wysiłku robotników i pracowników PGR-ów, spółdzielców, indywidualnych gospodarzy i inteligencji wiejskiej, poprzez aktywizację organizacji masowych i młodzieżowych, do pełnej likwidacji odlogów i ugorów, do podniesienia wydajności z ha i zwiększenia hodowli.

W tej walce Państwo Ludowe niesie wsi wszechstronną pomoc, organizując sieć Państwowych i Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych, zasilając wieś nawozami sztucznymi, ziarnem kwalifikowanym, otaczając wieś troskliwą opieką agronomiczną, upowszechniając wiedzę rolniczą. Dlatego chłopci gminy Racot, aby godnie odpowiedzieć na wezwanie Prezydenta Bolesława Bieruta, aby z honorem wypełnić swój obowiązek wobec klasy robotniczej i całego narodu, postanowili na licznych zebraniach gromadzkich rzucić hasło współzawodnictwa w wiosennej akcji siewnej. Do współzawodnictwa tego przystąpili prawie wszyscy robotnicy rolni Państwowych Gospodarstw Rolnych, członkowie spółdzielni produkcyjnych i indywidualnie gospodarujący chłopci. W związku z tym Gminna Rada Narodowa w imieniu wszystkich pracujących chłopów, robotników rolnych, członków spółdzielni produkcyjnych i całej patriotycznej ludności uchwała:

1 Wykorzystując w pełni istniejące rezerwy agrotechniczne i zagospodarowując każdy ar ziemi, podwyższyć przeciętnie wydajność z hektara w stosunku do zbiorów roku 1951:

w życie	o 2 q
w pszenicy ozimej	o 2 q
w rzepaku	o 2 q
w pszenicy jarej	o 1 q
w jęczmieniu	o 1,5 q
w owsie	o 1 q
w burakach cukr.	o 30 q
w ziemniakach	o 40 q

2 Zwiększyć baze paszowa drogą masowego udziału ludności wiejskiej w pracach melioracyjnych, na łąkach i pastwiskach oraz przy pielęgnacji wszystkich łąk i pastwisk o łącznym obszarze 994,67 ha, jak również przez stosowanie w większym niż dotychczas stopniu roślin pastewnych, głównie miedzyplonów i poplonów, co umożliwi podniesienie pogłowia trzody i bydła i produkcji mleka o ca. 91 500 litrów.

3 Wykonać plan kontraktacji roślin techniczno-przemysłowych, nasiennych i konsumcyjnych w 100 proc., tj. na obszarze 624 ha. Dla zapewnienia pełnego wykonania powyższych

zobowiązań Gminna Rada Narodowa postanawia:

1 wezwać wszystkie Państwowe Gospodarstwa Rolne, spółdzielnie produkcyjne i indywidualnie gospodarujących chłopów gminy Racot do:

- obsiania całego zaplanowanego arealu wyłącznie ziarnem kwalifikowanym i jednolito-odmianowym przy użyciu siewników rzędowych;
- dokonania zaprawy całego ziarna siewnego preparatami chemicznymi;
- zawiókowania i zabronowania we właściwym czasie orek, należytej pielęgnacji upraw, zorganizowania walki z chwastami i szkodnikami, a szczególnie ze stonką ziemniaczaną;
- ukończenia siewów podstawowych zbóż w terminie 10 dni od dnia rozpoczęcia prac wiosennych.

2 Wykorzystać w pełni wszystkie maszyny rolnicze i traktory, znajdujące się w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Kurzej Górze, oraz Spółdzielczym Ośrodku Maszynowym poprzez staranne przygotowanie sprzętu i części zamiennych w terminie do dnia 10 marca 1952 roku, oraz opracowanie szczegółowego planu wykorzystania każdej maszyny i zawarcia umów z użytkownikami w terminie do 15 marca 1952 r.

3 Zobowiązać Prezydium Gminnej Rady Narodowej do opracowania wspólnie z zarządami kół ZSCh, planów pomocy sąsiedzkiej dla wszystkich gromad, uzgodnienia go z planem pracy POM-u i SOM-u oraz zatwierdzenia w terminie do dnia 10 marca 1952 roku.

4 Zobowiązać Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” do terminowego zaopatrzenia wszystkich rolników i spółdzielni produkcyjnych w zboża kwalifikowane, uprzednio zaprawione, w sadzeniaki, nawozy sztuczne, środki do zaprawy oraz inne artykuły niezbędne dla sprawnego przeprowadzenia akcji.

5 Zobowiązać Prezydium GRN do przeprowadzenia kontroli w gromadach, gospodarstwach PGR, spółdzielniach produkcyjnych, pogadanek agrotechnicznych, wygłaszanach przez lektorów Instytutu Upowszechnienia Wiedzy Rolniczej, agronomów i nauczycieli oraz zorganizowania zespołów samokształceniowych przy gromadzkich kołach ZSCh. Zorganizować w każdej gromadzie upowszechnianie książek i czasopism rolniczych, przez powołanie kolporterów. Zaopatrzyć bibliotekę gminną w literaturę rolniczą.

6 Zobowiązać Komisję: Rolną, Oświaty i Handlu do pomocy i kontroli przygotowania oraz przebiegu akcji siewnej na wszystkich odcinkach; włączyć do pracy kontrolnej komitety członkowskie. Komisje te winny każdego tygodnia przedkładać sprawozdanie ze swojej pracy na posiedzeniu Zespołu Gminnego.

7 Wykonanie podjętych zobowiązań indywidualnych i zespołowych kontrolować będzie Gminna Komisja Współzawodnictwa, ogłaszając jednocześnie wyniki współzawodnictwa w odcinkach 10-dniowych, począwszy od zakończenia siewów podstawowych. Komunikaty Komisji winny wskazywać imiennie szczególnie wyróżniających się pracowników PGR-ów, członków spółdzielni i indywidualnych chłopów. Poza tym przewodniczący Komisji Współzawodnictwa złoży sprawozdanie z przebiegu akcji na najbliższej sesji GRN.

8 W imieniu współzawodniczących swojej gminy GRN w Racocie wzywa do współzawodnictwa w wiosennej akcji siewnej i do podjęcia podobnych zobowiązań gminę Stare Bojanowo, powiat Kościan, oraz wszystkie gminy województwa poznańskiego.

Racot, dnia 27 lutego 1952 r.

Zobowiązania POM-ów w Kurzej Górze

Praca Państwowego Ośrodka Maszynowego to wyraz sojuszu robotniczo-chłopskiego, to bezpośrednia pomoc klasy robotniczej i państwa ludowego dla spółdzielni produkcyjnych oraz małych i średnioludowych chłopów. Doceniając to podejmujemy następujące zobowiązania:

1 traktorzysta POM-u w Kurzej Górze Feliks Kiciński zobowiązuje się, pracując w spółdzielni produkcyjnej Obrzyska Stare, przedłużyć zdolność pracy ciągnika „Zetor” który przepracował do tej pory 1400 godzin do 2000 godzin, wykonywać dziennie 3 ha orki w stosunku do normy dziennej 2 ha i zaoszczędzić przy tym 2,5 kg paliwa na 1 ha. Przez mechaniczną uprawę ułatwić spółdzielcom pracę oraz przyczynić się do podniesienia wydajności z hektara;

2 traktorzysta Sylwester Napieralski, członek ZMP, wzywając wszystkich kolegów w województwie poznańskim do współzawodnictwa o miano przodującego traktorzysty, zobowiązuje się wykonać na ciągniku marki „Ursus” plan kampanijny 150 proc. i zaoszczędzić 3 kg paliwa na 1 ha orki średniej, oraz przepracować na swym ciągniku bez remontu kapitalnego 5000 godzin, czyli przedłużyć jego pracę w okresie międzyprawy o 3400 godzin;

3 członek ZMP, traktorzysta Walenty Maślowski, zobowiązuje się wykonywać normę dzienną w 150 proc., dokonując pracy polowej wartości 3 ha orki średniej, w oparciu o nowoczesną agrotechnikę. Przez dobrą konserwację ciągnika oraz sprzętu towarzyszącego, przedłużyć jego zdolność eksploatacyjną;

4 traktorzysta Adam Mania, członek ZMP podejmuje się pracę dzienną na ciągniku „Zetor” wykonując w 150 proc. normy i zaoszczędzić 2,5 kg paliwa na 1 ha, a ponadto dokonywać napraw samodzielnie, aby tym samym szybciej i sprawniej wykonać zadania w wiosennej akcji siewnej;

5 traktorzysta Jan Mizerski zobowiązuje się wykonać na ogumionym ciągniku marki „Ursus” 4,80 ha orki, zaoszczędzając 3 kg paliwa na 1 ha, unikać wszelkich jaloowych przejazdów oraz uczyć pomocników, aby podwyższyli swoje kwalifikacje i w przyszłości sami zostali traktorzystami;

6 brigada traktorowa nr 1 z brigadziatą Ignacym Ciszewskim, pracująca na 3 ciągnikach marki „Zetor” i 2 „Ursusach” zobowiązuje się wykonywać na polach spółdzielni produkcyjnych i indywidualnych chłopów 150 proc. normy skracając przez to termin wykonania prac wiosennych o 5 dni. Przez właściwe i dokładne wykonanie prac polowych pragniemy zwiększyć

wydajność pługów z hektara o co najmniej 2 kwintale przy zbożach i o 15 kwintali przy okopowych. Zaoszczędzimy przy tym 205 kg paliwa w ciągu 15 dni pracy ciągników. Brygada nr 1 wzywa do współzawodnictwa w tym zakresie wszystkie sześć brigad na terenie POM-u w Kurzej Górze;

7 brigada traktorowa nr 5 z brigadziatą Kazimierzem Maćkowiakiem pracująca na 3 „Zetorach” i 2 „Ursusach” rzuca hasło i wzywa do współzawodnictwa wszystkie POM-y w Polsce, aby poprzez dokładną pracę i staranną uprawę ziemi przyczynić się do podniesienia zbiorów o 2 kwintale z hektara we wszystkich spółdzielniach produkcyjnych i zakończyć akcję wiosenno-siew-

na o 6 dni przed terminem oraz zaoszczędzić 3 kg paliwa na 1 ha;

8 mechanik rejonowy, Alfons Strzelczyk, zobowiązuje się przez stałe przebywanie na terenie pracy brigad usuwać mniejsze uszkodzenia na miejscu i nie dopuścić do awarii technicznych. Przez dogład maszyn i traktorów i należytą konserwację, przyczynić się do uniknięcia przestoju. Specjalną opieką otoczyć ciągniki i powiększyć przez to ich zdolność do eksploatacji, a przy tym pomóc traktorzystom do zaoszczędzenia paliwa;

9 na podstawie podjętych zobowiązań indywidualnych i zespołowych załoga POM-u w Kurzej Górze wzywa do współzawodnic-

stwa POM nr 48 w Śremie oraz wszystkie POM-y w województwie poznańskim;

10 dyrekcja POM-u zobowiązuje się wyznaczyć dla poszczególnych brigad opiekunów, którzy dopilnują odpowiedniego zakwaterowania i wyżywienia traktorzystów na ich bazach;

11 zobowiązuje się rozstawić właściwie brigady oraz doprowadzić tak do brigad jak i do poszczególnych traktorzystów plany pracy, prowadząc równocześnie analizę wykonania tych planów. O wykonaniu planów informować brigady i traktorzystów za pomocą biuletynu;

12 na zaoszczędzonym paliwie załoga POM-u zobowiązuje się dokonać w spółdzielni produkcyjnej Olsiek sadzenia ziemniaków pokazowo na obszarze 2 ha sadzarką radziecką, celem przekonania spółdzielców o korzyściach wpływających z mechanicznego sadzenia ziemniaków;

13 brigady traktorowe, które pracować będą w spółdzielniach produkcyjnych powiązać ściśle z brigadami polowymi tychże spółdzielni, co niewątpliwie przyczyni się do zwiększenia wydajności pracy oraz staranniejszego wykonania prac polowych.

Zobowiązania PGR Gołębin Stary

Załoga gospodarstwa państwowego Gołębin Stary w gminie Racot podjęła następujące zobowiązanie:

1 Na obszarze 15 ha konicznej czerwonej zwiększmy zbiór o pół kwintala nasienia z hektara ponad plan, przez sztuczne zapylanie w okresie kwitnienia, ciągnąc linkę z uciepionymi do niej gałązkami;

2 na obszarze 122 ha pszenicy ozimej zwiększmy zbiór o dwa q z ha ponad plan, a na obszarze 64 ha rzepaku ozimego o 1,5 q z ha ponad plan.

Aby osiągnąć tę nadwyżkę zbioru będziemy dwukrotnie bronować lub zgrzebiować, opętać i przestrzegać odpowiedniego nawożenia;

3 obszar 400 ha orki zimowej zawiokujemy zamiast w 5, w 3 dniach. Pracę tę przyspieszymy przez przerobienie 13 włók 2,5-metrowych na 3,5-metrowe i dlatego zaoszczędzimy 19,5 roboczodniówek i 78 dniówek konnych. Równocześnie zmniejszymy stratę wilgoci w glebie;

4 197 ha zbóż jarych obsiejemy w 4 dniach, zamiast planowanych 7 dni, obsiewając dziennie 12 ha zamiast przewidzianych norm 8 ha, do czego zastосуemy zamiast koni, przez co zaoszczędzimy 36 roboczodniówek i 48 dniówek konnych;

5 przy wysiewie nawozów sztucznych przez dożucie siewników bronek przykrywających, brigada polowa zaoszczędzi 26 roboczodniówek i 52 dniówki konne;

6 grupa traktorzystów zobowiązuje się zaoszczędzić w czasie akcji wiosennej przy 5 traktorach 500 kg paliwa, przez należytą opiekę nad traktorami, unikanie niepotrzebnych przejazdów i zbędnych postojów;

7 od 41 macior osiągnąć po trzy sztuki prosiąt od każdej ponad plan,

przez co zwiększymy ilość prosiąt o 123. Od 10 pierwiastek osiągniemy po 2 prosiątka od każdej ponad plan, co przyniesie nam 20 prosiąt więcej. Nadwyżkę tę osiągnie chlewnik Józef Józwiak wraz z brigadą przez troskliwą opiekę i pielęgnację;

8 od 60 sztuk krów w stosunku do planu osiągniemy o 50 litrów mleka więcej od sztuki, czyli ogólną nadwyżkę 3 tys. litrów mleka. Brygada oborowa Jana Kaczora osiągnie tę nadwyżkę przez należytą pielęgnację i racjonalne żywienie.

W skład naszych zobowiązań podjętych w akcji siewnej wchodzi: 9 zobowiązań indywidualnych i 11 zobowiązań grupowych, popartych przez całą załogę na naszej naradzie roboczej w dniu 26 II 1952 roku.

A oto m. in. zobowiązania indywidualne:

„Ja, Jadwiga Olszak, żona pracownika w gospodarstwie państwowym Gołębin Stary, matka 5 dzieci, zobowiązuje się wziąć do obróbki pół hektara buraków i wzywać wszystkie kobiety w PGR-ach do współzawodnictwa.

Ja, przodownica pracy, Teodora Banaszuk, w gospodarstwie Gołębin Stary, w imieniu brigady polowej podejmuję zobowiązanie otoczenia specjalną troską pole buraków cukrowych, dokonując przerwy 12 arów dziennie, co stanowi 200% normy i wzywam do współzawodnictwa Stanisławę Piotrowską oraz wszystkich członków brigady polowej.

My pracownicy brigady polowej konnej przeprowadzimy walkę z chwastami przez bronowanie wszystkich zbóż jarych przed ich wzejściem, a drugi raz po 10 dniach. W ten sposób usuniemy wszystkie chwasty ze zbóż. Ja, Antoni Dudziak w imieniu naszej brigady polowej konnej wzywam do współzawodnictwa gospodarstwo Turew i wszystkie brigady PGR województwa poznańskiego.

Wszystkie gromady i spółdzielnie produkcyjne oraz instytucje na terenie gminy Racot podjęły również zobowiązania, z których zobowiązania Spółdzielni Produkcyjnej Gwiazda w Dębie Nowym, SOM-u w Piechaninie, Gminnej Spółdzielni i Gromady Witkowski ogłosimy w numerze jutrzejszym.

Wojska francuskie wycofały się z Hoa Binh

LONDYN (PAP) Jak donosi agencja Reutersa, wojska francuskie pod naciskiem wietnamskiej armii ludowej wycofały się z miasta Hoa Binh, położonego w odległości 65 km na południowy zachód od Hanoi. Oddziały francuskie, które broniły głównej szosy wodzącej z Hanoi do Hoa Binh, wycofały się na nowe linie obronne w odległości 40 km na zachód od Hanoi. Agencja Reutersa podając powyższą wiadomość powołuje się na oświadczenie pełniącego obowiązki dowódcy naczelnego wojsk francuskich w Indochinach, gen. Salana.



W sąsiedzkiej pogawędce rodzą się plany zwiększenia wydajności z hektara. Czesław Kasperski, Antoni Olejnik i Jan Cugier z gromady Gryżyna w pow. kościańskim zastanawiają się nad zadaniami wsi w wiosennej akcji siewnej

Obchody 150 rocznicy urodzin Wiktora Hugo przekształciły się w potężną manifestację na rzecz pokoju i postępu

Obchody 150 rocznicy urodzin wielkiego pisarza francuskiego — Wiktora Hugo — przekształciły się na całym świecie w potężną manifestację na rzecz pokoju i postępu, na rzecz zacieśnienia i rozszerzenia stosunków kulturalnych między narodami.

Jak wiadomo, decyzję o przeprowadzeniu obchodów 150 rocznicy urodzin Wiktora Hugo na skalę międzynarodową podjęła Światowa Rada Pokoju na swej sesji w Wiedniu w listopadzie ub. roku. Oto jak obchodzono rocznicę wielkiego pisarza francuskiego na całym świecie.

W całym Związku Radzieckim obchodzono 150 rocznicę urodzin wielkiego pisarza francuskiego — Wiktora Hugo. W Instytucie Literatury Światowej Akademii Nauk ZSRR odbyła się specjalna sesja naukowa poświęcona życiu i twórczości wielkiego pisarza.

Cała prasa radziecka zamieściła obszernie artykuły poświęcone 150-leciu urodzin Hugo. Wiele dzienników poświęciło artykuły wstępne tej doniosłej rocznicy.

Dziennik „Trud” wskazuje w artykule wstępnym, że narodził się wielki syn narodu francuskiego, miłującego wolność, pisarza-demokraty, odważne-

go demaskatora zbrodni kapitalizmu, nieugiętego bojownika o pokój i sprawiedliwość społeczną.

Dziennik „Prawda” zamieścił obszerny artykuł G. Cogniot'a pt. „Wielki poeta i trybun”. Autor stwierdza m. in., że naród francuski widzi w Wiktorze Hugo przyjaciela wszystkich wyzyskiwanych i uciskanych. Naród francuski — pisze Cogniot — składa dziś hołd temu, który był orędownikiem „lepszego świata”, świata bez ubogich klas i bez wojny.

W Chińskiej Republice Ludowej odbyły się liczne akademie poświęcone 150 rocznicy urodzin Wiktora Hugo.

Na licznych zebraniach i akademiach naród rumuński złożył hołd pamięci wielkiego pisarza francuskiego — Wiktora Hugo.

Wielka wytwórnia filmowa w ZSRR będzie rozbudowana

W Moskwie prowadzone są prace nad rozbudową największej w ZSRR wytwórni filmowej — „Mosfilm”. Na terenie wytwórni buduje się nowe pawilony oraz szereg innych obiektów niezbędnych przy nakręcaniu zdjęć. Nowe pawilony wyposażone zostaną w najnowocześniejsze zdobycze radzieckiej techniki filmowej. Wytwórnia „Mosfilm” produkuje kolorowe filmy pełnometrażowe.

Banda szpiegów i dywersantów przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Gdańsku

B. wicekonsul francuski osobiście kierował zbrodniczą akcją

GDANSK (PAP) Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Gdańsku odbył się proces członków bandy szpiegowsko-dywersyjnej: Jean Bastard'a — obywatela francuskiego, Alojzego Janasiewicza — b. najemnika Legii Cudzoziemskiej i mordercy patriotów wietnamskich, Bolesława Jagodzińskiego — b. żołdaka Wehrmachtu i notorycznego kryminalisty, Bolesława Bobulisa — szpiega wyszkolonego we Francji, Edwarda Dawidowicza — również kryminalisty oraz Andrzeja Skrzecińskiego, Adama Basistę, Stefana Czyżę i Józefa Olejniczaka.

Oskarżenia poczynając od 1948 r. prowadzili na terenie Wybrzeża inspirowana i kierowana przez rezydenta w Gdańsku francuskiego, b. wicekonsula francuskiego w Gdańsku — Bardet, robotę szpiegowsko-dywersyjną, polegającą na „rozpracowywaniu” obiektów wojskowych i gospodarczych.

Szczytem zbrodni oskarżonych był wielki akt sabotażu: podpalenie w nocy z 16 na 17 lipca 1949 r. hali przemysłowej Zakładów im. Świerczewskiego w Elblągu.

Jak wynika z przewodu sądowego, który niezbitnie potwierdził zarzuty aktu oskarżenia, na czele bandy stał Jean Bastard. Oskarżenia: Jagodziński, Bobulis, Basista i Olejniczak szczegółowo zeznawali przed sądem o tym jak zbierali i przekazywali Bastard'owi wiadomości stanowiące ścisłą tajemnicę państwową. Władomcy te dotyczyły planów produkcyjnych, parku maszynowego

kazały ściśle powiązanie tego wywiadu z wywiadami amerykańskimi i angielskimi. Prokurator podkreślił agresywny charakter wywiadu francuskiego, który nie tylko usiłował zdobywać wiadomości z zakresu naszej obronności, ale również przygotowywał i wykonywał akty dywersji i sabotażu.

Charakteryzując oskarżonych, prokurator wskazał, że reakcja francuska posługiwała się w swej działalności przeciwko Polsce Ludowej elementem przestępczym.

Jest przed nami ogrom pracy — mówi prokurator Ligieza — dla wykonania tych zadań potrzebny nam jest pokój. Oskarżenia zdradzały nasze tajemnice, dopuścili się aktów sabotażu, usiłowali szkodzić pokojowemu budownictwu Polski Ludowej, działali na rzecz wroga pokoju — imperialistycznych podlegaczy wojennych.

Wyrok

Po naradzie sąd wydał wyrok skazujący oskarżonych: Bastard'a, Janasiewicza i Skrzecińskiego na karę śmierci, osk. Czyżę na dożywotnie więzienie, Basistę i Jagodzińskiego — po 15 lat więzienia, Bobulisa — na 13 lat więzienia, Dawidowicza na 12 lat więzienia, Olejniczaka — 11 lat więzienia.

Rozważając projekt Konstytucji pamiętaj:



Fot. — CAF Ponura rzeczywistość bezrobocia i nędzy, zamkniętych szkół przed dziećmi robotników i chłopów, widmo śmierci głodowej stoi przed człowiekiem pracy w krajach kapitalistycznych. Na zdjęciu: życie robotniczej rodziny włoskiej

Gromada Klempicz przoduje

Gromada Klempicz w pow. czarnkowskim spłaciła już pierwszą ratę podatku gruntowego na rok 1952 w 100%. Aktyw gromadzki zapłacił pierwszy, dając dobry przykład pozostałym gospodarzom. Mieszkańcy Klempicza mają już swoją tradycję w wypełnianiu zobowiązań wobec państwa, gdyż w spłacie podatku przodują corocznie. O uświadomieniu rolników z tej gromady świadczy treść licznych wypowiedzi na temat Konstytucji. Oto co mówi Waleria Kruszkowa:

— Cieszę się, że doczekaliśmy lepszych czasów. Nikt mnie teraz nie wyzykuje i nie poniża. Przed wojną pracowałam w majątku Wilczak w pow. szamotulskim. Za trzy lata pracy otrzymałam 20 złotych i często chodziłam spać bez kolacji. Polska Ludowa dała mi lepsze warunki do życia. Otrzymuje rentę i zarabiam dodatkowo jako sprzątaczką w szkole gromadzkiej. Teraz Konstytucja utwierdza opiekę i pomoc, jaką państwo otacza wieś i wszystkich ludzi pracy. (S)

Rozwój kół PCK w wolsztyńskim

W powiecie wolsztyńskim założono dotychczas 39 kół PCK dla dorosłych, 27 kół szkolnych, 26 posterunków sanitarnych i zwerbowano 47 krwiodawców. Masowe szkolenie II stopnia odbywa się obecnie w 6 kołach, przy ilości 300 uczestników. Plan przewiduje zwerbowanie w tym roku dalszych 100 krwiodawców.

Wyróżnia się koło PCK przy spółdzielni „Bojownik” w Wolsztynie, gdzie pracą kieruje ob. Maria Adamska oraz koło przy PGR Goście-szyn. To ostatnie prowadzi również szkolenie dla strażaków i traktorzystów. Na pochwałę zasługują tamt. pielęgniarka Eleonora Czerniakowa. Udziela ona pomocy chorym w okolicznych wsiach i PGRach. W ostatnim kwartale ub. r. z pomocy kierowniczkii PCK w Gościeszynie skorzystało 190 osób. (kh)



CAF — fot. Nowosielski

Młodzi górnicy, uczniowie III roku Szkoły Przemysłowej w Sośnicy koło Gliwic, korzystając z dwutygodniowych wczasów w Wiśle, nabiorą sił do nauki i pracy.

Młodzież uczy się jazdy na nartach, odbywa wycieczki i spaceruje.

Na zdjęciu: powrót ze spaceru przy dźwiękach muzyki

Ożywiona dyskusja nad projektem Konstytucji w województwie zielonogórskim

Dyskusja na temat projektu Konstytucji obejmuje olbrzymią większość społeczeństwa. Nie ma bowiem w projekcie ani jednego artykułu, który by nie interesował tak robotnika, jak chłop lub inteligenta pracującego.

Dyskusja w województwie zielonogórskim według dotychczasowych wiadomości otrzymanych od korespondentów trwa we wszystkich grupach zawodowych, wśród robotników, chłopów, na zjazdach, zebraniach, sesjach rad narodowych. Między innymi radni powiatu sulechińskiego ostatnią swoją sesję poświęcili omówieniu projektu Konstytucji. Głos tam zabrali radni: Kurach, Ziemi-niewicz, Leśniewski, Ratajczak, Kiewrowski, Szczucki, Studnicki. Niejednego z nich przy porównywaniu dawniejszych czasów z obecnymi ogarnęło wzruszenie. Członkowie Naczelnej Organizacji Rolniczej — Okręg Zielonogórski, nauczyciele gminy Kłodawa, którzy postanowili

w najbliższych dniach omówić projekt wraz z chłopami na wsiach i aktywnie oddziaływać na zjazdach Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej również przedyskutowali projekt konstytucyjny. Dwie dyskusje miały miejsce w Okręgowej Radzie Związków Zawodowych. W pierwszej uczestniczyli aktywiści z oddziałów Okręgowych Związków Zawodowych, w drugiej — aktywiści związkowi z Zielonej Góry i powiatu zielonogórskiego.

Wielkie zainteresowanie wywołał projekt Konstytucji na wsiach lubuskich. Wiele artykułów bowiem omawia sprawy wsi i jej rozwoju. Zebrania dyskusyjne odbyły się w wielu świetlicach gromadzkich, jak w Wiechlicach (powiat szprotawski), w Łąkowicach, Kołczynie, Słonsku, Lemieszycach, Krzeszycach i innych gminach i gromadach. W Górkach — gmina Santok, powiat Gorzów — zebrani mieszkańcy nie tylko, że omówili wspólnie artykuły projektu, ale pracę postanowili zadokumentować swoje uznanie dla dotychczasowych poczyną-władz ludowych. Ich zobowiązania mówią o podniesieniu wydajności zbóż z hektara ziemi i o podwyższeniu planu kontraktacji trzody chlewnej oraz wezwali inne gromady gminy Santok do współzawodnictwa. Trzeba dodać, że Górkę jest przodującą gromadą w tej gminie.

W Koserzu (powiat kożuchowski) i w Zabicku (pow. Strzelce Krajeńskie) w czasie dyskusji podniesiono znaczenie artykułów projektu, które tak robotnikom jak pracującym chłopom zapewniają prawa do pracy, odpoczynku, do udziału w twórczości, jak i w konsumpcji kulturalnej do nauki i zapewniania wolności wyznania oraz szeroka opiekę państwową nad każdym człowiekiem pracy. (pr)

Robotnika Jana Pajora z MPRB interesuje art. 13 o ochronie i prawie dziedziczenia własności osobistej. Pracownik PKP ob. Jarząbek przybył, aby dowiedzieć się o sposobie przesłania na ręce Komisji Konstytucyjnej pewnych poprawek do jednego z artykułów, ale przed tym pragnie jeszcze przedyskutować, czy przypadkiem sprostowania jego nie są błędne. Ob. Nimiński podobnie jak wielu innych przybywa, aby oświadczyć, że uważa projekt Konstytucji za dobry.

Codziennie przez salę Ośrodka przesuwają się liczni mieszkańcy Zielonej Góry, a często nawet przejeżdżni. W najbliższych dniach uruchomione będą jeszcze dalsze ośrodki, szczególnie w dzielnicach przedmiejskich.

Niemalże udział w dyskusji biorą robotnicy na swoich zebraniach. Wiele szczerych i serdecznych wypowiedzi na temat projektu można było usłyszeć na zebraniu załogi Cegielni Parowej Budych w Lubsku. Podkreślili oni opiekę państwową nad każdym człowiekiem pracy, danie mu możliwości zdobycia awansu społecznego. Z uznaniem mówili o artykule, który pod-

Na interwencję „Głosu”

Sprawa niedociągnięć Muzeum Zielonogórskiego tematem obrad Walnego Zjazdu PTP w Łodzi

Niejednokrotnie na łamach naszej gazety poddawaliśmy krytycznej ocenie wielce szkodliwe niedomagania gospodarki muzealnej w Zielonej Górze, wywołane brakiem należytej opieki ze strony poznańskiego Muzeum Narodowego. Podnoszone przez nas zarzuty były omawiane na ostatnim Walnym Zejeździe Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego w Łodzi.

W czasie obrad prof. dr J. Kostrzewski z Poznania nawiązał sprawę, określając ją jako nagłą. Uczestnicy zjazdu wystosowali do Centralnego Zarządu Muzeów

przy Min. Kultury i Sztuki podjętą uchwałę wskazującą na konieczność natychmiastowego zabezpieczenia przed historycznej łodzi niszczącej na podwórku Państwowe Muzeum w Zielonej Górze i wyciągnięcie odpowiednich konsekwencji w stosunku do osób, które usunęły lekko-myślnie te eksponaty wartościowe z pomieszczeń muzealnych. Na zjeździe podkreślono, iż właśnie „Głos Wielkopolski” pierwszy zwrócił uwagę na to karygodne niedopatrzenie w zielonogórskim muzeum.

Powzięto również uchwałę w sprawie ponownego zorganizowania w tym muzeum działu prehistorycznego Ziemi Lubuskiej, dwukrotnie już urządzanego przez dr. Bogdan Kostrzewskiego, a przez pracowników Muzeum Narodowego w Poznaniu niesłusznie zlikwidowanego. I to zagadnienie omawialiśmy na naszych łamach. Przypuszczając należy, iż interwencja naukowców zmieni wreszcie istniejący przykry stan rzeczy w muzeum zielonogórskim, które winno spełniać rolę pożytecznej placówki oświatowej. (tur)

Wycieczka chłopów wielkopolskich na Śląsk

W cyklu wycieczek organizowanych dla pracujących chłopów woj. poznańskiego, Zarząd Oddziału Woj. Związku „Samopomocy Chłopskiej” projektuje wyjazd do Wrocławia, Wałbrzycha i Szczawna-Zdroju.

Niska opłata — 55 zł — za przejazd w obie strony, nocleg i dwudniowe utrzymanie, pozwoli pracującym chłopom wziąć udział w wycieczce.

29 KRONIKA LUTY

PIĄTEK
Roman
Słońce w.: 6 42
z.: 17.30
Księżyc w.: 7.41
z.: 23.29

Zachmurzenie na ogół duże z lokalnymi niewielkimi opadami. Mglisto. Nocą temperatura maksymalna do —5 st. C. Dniem odwilż. Siłbe wiatry z kierunków zmiennych.

Dyżur pełni: Państwowy Szpital Klin. im. Pawłowa (chirurgia i interna), ul. Długa nr 1/2

APTEKI:
nr 93 — Wrocławska 31
nr 99 — Armii Czerwonej 25
nr 102 — Rokossowskiego 72
nr 108 — Garbary 28
nr 110 — Dąbrowskiego 76
nr 111 — Ostroroga 6
nr 116 — Dzierżyńskiego 107

Telefony redakcji: Centrala tel. 62-70 i 64-75; dział miejski tel. 79-88; dyżurny nocny tel. 64-75; nocny (drukarnia) tel. 64-72.

WYDAWCA: Instytut Prasy „CZYTELNIK”
REDAGUJE ZESPÓŁ: Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II ptr.).

PRENUMERATĘ przyjmuje PPK „Ruch”. Poznań, ul. Kantaka nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty zleczonej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Tel. prenumeraty nr 52-931. Tel. komisu nr 16-69. Konto PKO V-6714. OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA”, Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3, tel. nr 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220-110. Biuro czynne od godz. 7 do 16.30; w soboty od 7 do 14.30.

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Przedsiębiorstwo Państwowe, Poznań ul. Wawrzyniaka 39. K-3-10076

Świetlicowe święto w Sowinkach

W ubiegłą niedzielę do ogólnej liczby półtora tysiąca przybyły dwie dalsze świetlice gromadzkie. Jedna powstała w Sedziszewie (pod Wrześnią), miejscowości stawiacej się pięknym dziecięcym zespołem tanecznym; druga otworzyła swoje podwoje w Sowinkach (gmina Mołna), wiosce nie tak dawno jeszcze zapadłej, „zabitej naглуcho” lasami i zapomnianej, do której — jeśli kto zaglądał — to chyba przez przypadek lub pomyłkę.

Ponad rok trwały starania mieszkańców Sowinek o barak. Nie mieli bowiem rolnicy gdzie się zbierać, aby omawiać sprawy spółdzielni produkcyjnej i sprawy wioski, młodzież zaś zamiast wspólnie i pożytecznie spędzać wolne i wieczorne chwile, musiała siedzieć w domach. Toteż była wielką radością, szczególnie młodzieży ZMP-owskiej. Starsi pomogli jej w ustawieniu dość obszernego baru. Wnętrze sama przystroili. Brak jeszcze mebli, które dostarczyć obiecały władze powiatowe.

Popołudnie niedzielne w Sowinkach było niezwykle uroczyste. Dzieci szkolne, młodzież pozaszkolna oraz gromadki starszych wyległy na plac przy świeżo postawionej świetlicy. Potem przewodniczący GRN przeciął wstęgę. Świetlica została otwarta.

Pierwsze w niej występy urządziły dzieci szkolne pod kierownictwem nauczyciela Jar. Mruli i członkinie ZMP. ZMP-owcy jakoś nie mieli odwagi. I cośmy tam słyszeli i widzieli? Pilny w szkole i zdolny Edek Przybył z VI kl.

zadeklamował wiersz „Ojczyzna”, Rysiek Śnieżek z I klasy — wiersz o pokoju, reżolutny Boguś Barański z II klasy — wiersz „Murzynek Bambo”, a dziewczęta (ZMP) zatańczyły krakowiaka i trojaka. Jedną z ich koleżanek powiedziała wiersz o Wiosnie Ludów. Popisywał się także chór szkolny. Potężnie brzmiała jego piosenka „Gra pobudka”, uroczysto i mocno — „W naszej wiosce uciechy”, a niezwykle pięknie wykonała ostatnią piosenkę z refrenem: „Patrz, słońce się śmieje, śmieję się i my, my wszystkie dzieci! My chcemy mieć jasne i piękne sny i pokój, pokój na świecie!” I właśnie wieczorne słońce przez okno rzuciło snop złotego blasku. Było radości i młodzieńczo w całej świetlicy. Bo jakże nie miała radość się zebrana tu wioska, a przede wszystkim młodzież z tego, że będzie mogła spędzać wolny czas ośrodku i pożytecznie. Tacy jak 15-letni akordionista, który przygrywał zespołowi tańczącemu — Heniek Staśkowiak, znajdują tu swoje miejsce i pole do popisu.

Sowinki poprzez swoją nową świetlicę wezmą udział w ogólnym dorobku kulturalnym i w twórczości. Urządzone są przez tamtejszego nauczyciela kilkudziesięciosobowe wycieczki do poznańskiej Opery i teatrów. Toteż Sowinkom należy życzyć, aby u nich życie kulturalne barwnie i obficie kwitło, aby zabawy pijackie, karty, pijaństwo, bójki i awanturnictwo przeszły do lamusa wspomnień razem z płachtami siewnymi, prymitywnymi pługami i cepami. (pr)

Pracując w górnictwie otrzymujesz poza dobrym zarobkiem bezpłatny deputat węglowy

Teatry

OPERA — g. 19
„Cyrulik Sewilski”
POLSKI — godz. 19
„Zemsta”
NOWY — g. 19
„Ruchome piaski”
KOMEDIA MUZYCZNA
g. 19 „Dwa tygodnie w raj”
MŁODEGO WIDZA g. 17
„Królowa śniegu”
W-Z — g. 20
„Zarty z karty”

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Bez adresu” (od lat 14)
BAŁTYK — g. 14 „Zoja” (od lat 12), 16, 18 i 20 „Zaloga” (od lat 7)
MUZA — g. 16, 18 i 20 „Bohaterowie pustyni”
RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Jak hartowała się stal” (od lat 7)

CO — GDZIE — KIEDY

WARTA — aktualności g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16: „Marszałek”, g. 18 i 20 — „Słub z przeszkodami”
FOTOPLASTIKON — g. 10-22 „Chile-Boltwja”

Wystawy

MUZEUM NARODOWE „Malarstwo polskie realizmu mieszczańskiego i połowy XIX w.” (g. 13-19)
ARCHIWUM PAŃSTW. ul. 23 Lutego 41/43 — „Wielkopolska i Poznań w dokumencie archiwalnym” (g. 10 do 16)
CBWA — (al. Marcinkowskiego 28) — „Wy-stawa pamiątkowa A. Adama Hannikiewicza” (g. 10-18)
ŚWIETLICA ART-PLASTYKÓW, ul. 27 Gru-

Radio

Program II
fala Poznań 249 m
Wiadomości:
5.05, 6.30, 7.55, 17, 18.50 (P), 21, 23.30
Koncerty:
5.10 (P) — poranny.
6.15 (P), 6.50 — muzyka ludowa, 7.20 — muzyka ludowa różnych narodów, 13.45 — melodie operetkowe i filmowe, 13.50, 16.20 (P) — kapeli ludowej i chóru, 17.15 (P) —

opera Donizetti'ego „Don Pasquale”, 18 — muzyka dawna, 19.05 (P) — pieśni Schuberta, 21.40 (P) — pieśni kompozytorów niemieckich, 22.20 — sonata D-dur, 23 — solistów

Audycje inne:

6.18 (P) — „O czym rolnik powinien pamiętać”, 7.50 — kalendarz radiowy, 13.30 Wszelchnia Radiowa, 14.30 — opowiadanie pt. „W styczniu”, 15.30 — dla dzieci, 16 — Wszelchnia Radiowa, 17.45 — „Ludzie pierwszego szeregu”, 18.30 — Wszelchnia Radiowa, 19.25 (P) — dla wsi, 19.30 muzyka i aktualności, 20 — „Ludziom planu 6-letniego”, 20.40 — reportaż literacki, 21.30 — poznajemy projekt Konstytucji, 22 — dla wykładowców kursów partyjnych